

Sygn. akt I C 824/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 lutego 2014 r.

Sąd Okręgowy w Lublinie I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący SSO Piotr Jakubiec

Protokolant Agnieszka Michaluk

po rozpoznaniu w dniu 12 lutego 2014 r. w Lublinie

na rozprawie

sprawy z powództwa A. P.

przeciwko Skarbowi Państwa reprezentowanemu przez Dyrektora Aresztu Śledczego w L.

o zapłatę

I. oddala powództwo;

II. nie obciąża powoda kosztami procesu.

Sygn. akt I C 824/13

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 5 sierpnia 2013 r. powód A. P. wnosił o zasądzenie na jego rzecz od pozwanego Skarbu Państwa reprezentowanego przez Dyrektora Aresztu Śledczego w L. kwoty 100.000 zł tytułem zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu.

Powód wnosił również o zasądzenie na jego rzecz kosztów procesu.

Uzasadniając swoje stanowisko powód podał, że od 19 kwietnia 2005 r. jest pozbawiony wolności, a we wrześniu 2009 r. został zakwalifikowany przez Komisję Penitencjarną do kategorii więźniów szczególnie niebezpiecznych. Od 28 listopada 2009 r. przebywa w Areszcie Śledczym w L. i ma przez cały ten czas nadaną kategorię więźnia niebezpiecznego. Powód odwołał się do wyroku Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z dnia 17 kwietnia 2012 r. wydanego w sprawie P. przeciwko Polsce, w którym Trybunał uznał, że doszło do naruszenia przez Polskę art. 3 Konwencji poprzez wprowadzenie w stosunku do skarżącego rygorów wynikających z zakwalifikowania do kategorii więźniów szczególnie niebezpiecznych. Twierdził, że z powodu tej kategorii jest poddawany niczym nie uzasadnionym kontrolom osobistym przy każdym wyjściu i powrocie do celi, co zdaniem Trybunału jest niehumanitarnym i poniżającym traktowaniem. Podnosił, że wielokrotnie zwracał się do różnych instytucji penitencjarnych z prośbami o umożliwienie nauki, zatrudnienia lub ukończenia kursów zawodowych, jednak zawsze spotykał się z odmową uzasadnianą przyznaną kategorią osadzonego. Z tej samej przyczyny nie może uczestniczyć w terapii dla osób uzależnionych od środków odurzających. Za naruszenie jego praw powód uznawał także stały monitoring celi, brak możliwości korzystania z zajęć na świeżym powietrzu oraz konieczność poruszania się po jednostce w kajdankach, w obecności dwóch funkcjonariuszy, po uprzednim przeszukaniu.

W odpowiedzi na pozew z dnia 6 lutego 2014 r. pozwany Skarb Państwa – Dyrektor Aresztu Śledczego w L. zastępowany przez Prokuratorię Generalną Skarbu Państwa wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie na rzecz pozwanego kosztów procesu.

Pozwany wskazał, że według treści pozwu źródłem roszczenia powoda są decyzje komisji penitencjarnej o zakwalifikowaniu go jako wymagającego osadzenia w wyznaczonym oddziale lub celi aresztu śledczego lub zakładu karnego typu zamkniętego, w warunkach zapewniających wzmoczoną ochronę społeczeństwa i bezpieczeństwo aresztu lub zakładu, zaś tak określona podstawa faktyczna powództwa uzasadnia zastosowanie art. 417¹ § 2 kc, zgodnie z którym jeżeli szkoda została wyrządzona przez wydanie ostatecznej decyzji, jej naprawienia można żądać po stwierdzeniu we właściwym postępowaniu niezgodności z prawem ostatecznej decyzji. Powód nie udowodnił, ani nie twierdził nawet, że uzyskał prejudykat, o jakim mowa we wskazanym przepisie, co zdaniem pozwanego wystarcza do oddalenia powództwa. Dodatkowo pozwany podniósł, że powód składał skargi na decyzje Komisji Penitencjarnej Aresztu Śledczego w L. i Sąd utrzymał w mocy zaskarżoną decyzję. Podstawą uznania powoda za osadzonego wymagającego osadzenia w wyznaczonym oddziale lub celi aresztu śledczego lub zakładu karnego typu zamkniętego, w warunkach zapewniających wzmoczoną ochronę społeczeństwa i bezpieczeństwo aresztu lub zakładu było ustalenie, że jest on osobą wysoce zdemoralizowaną, znęcał się w czasie odbywania kary nad współosadzonym, za co został prawomocnie skazany, dopuścił się znieważień i gróźb w stosunku do funkcjonariuszy służby więziennej, zakłóceń porządku i dyscypliny oddziału, dokonywania samouszkodzeń, odmowy przyjmowania posiłków, niewykonywania poleceń przełożonych, niszczenia mienia. W ocenie pozwanego takie zachowania powoda uzasadniały jego szczególne traktowanie i nie może ono stanowić naruszenia art. 3 EKPCz ani naruszenia dóbr osobistych powoda.

Sąd Okręgowy ustalił, co następuje:

Wnioskiem z dnia 14 września 2009 r. Dyrektor Zakładu Karnego w C. zwrócił się do Komisji Penitencjarnej w tym Zakładzie o zakwalifikowanie A. P. jako osadzonego wymagającego osadzenia w wyznaczonym oddziale lub celi aresztu śledczego lub zakładu karnego typu zamkniętego, w warunkach zapewniających wzmoczoną ochronę społeczeństwa i bezpieczeństwo aresztu lub zakładu. Jako uzasadnienie wniosku podano, że A. P. w 2002 r. znęcał się fizycznie i psychicznie nad współosadzonym, w 2004 r. brał udział w pobiciu, w 2005 roku zamierzał pozbawić życia człowieka, prezentuje konformistyczną postawę względem funkcjonariuszy i współosadzonych, był wielokrotnie karany dyscyplinarnie, stosowano względem niego środki przymusu bezpośredniego. We wniosku wskazano daty i opisy zachowań, które oceniono jako naganne i świadczące o znacznej demoralizacji i braku zasad. (bezsporne, wniosek k. 63)

Komisja Penitencjarna Zakładu Karnego w C. w dniu 14 września 2009 r. uwzględniła wniosek i zakwalifikowała A. P. jako osadzonego wymagającego osadzenia w wyznaczonym oddziale lub celi aresztu śledczego lub zakładu karnego typu zamkniętego, w warunkach zapewniających wzmoczoną ochronę społeczeństwa i bezpieczeństwo aresztu lub zakładu. (bezsporne, decyzja k. 64)

Od dnia 7 grudnia 2009 r. Dyrektor Aresztu Śledczego w L. występował w odstępach trzymiesięcznych do Komisji Penitencjarnej Aresztu Śledczego w L., gdzie przebywał A. P. o dalsze zakwalifikowanie go jako wymagającego osadzenia w wyznaczonym oddziale lub celi aresztu śledczego lub zakładu karnego typu zamkniętego, w warunkach zapewniających wzmoczoną ochronę społeczeństwa i bezpieczeństwo aresztu lub zakładu. Komisja Penitencjarna uwzględniała kolejne wnioski. (bezsporne, wnioski i decyzje k. 65-81)

Decyzją z dnia 28 listopada 2012 r. Komisja Penitencjarna Aresztu Śledczego w L. zdecydowała o przedłużeniu swej wcześniejszej decyzji o zakwalifikowaniu A. P. jako osadzonego wymagającego osadzenia w wyznaczonym oddziale lub celi aresztu śledczego lub zakładu karnego typu zamkniętego, w warunkach zapewniających wzmoczoną ochronę społeczeństwa i bezpieczeństwo aresztu lub zakładu. A. P. wniósł do Sądu Okręgowego w Lublinie skargę podnosząc, że decyzja Komisji narusza art. 3 i 13 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka. Sąd Okręgowy w Lublinie postanowieniem z dnia 22 stycznia 2013 r. utrzymał w mocy zaskarżoną decyzję Komisji Penitencjarnej. W uzasadnieniu postanowienia

Sąd stwierdził, że A. P. jest osobą bardzo zdemoralizowaną, w czasie pobytu w Areszcie Śledczym znęcał się nad innym osadzonym, dopuścił się poważnych naruszeń porządku i dyscypliny. (bezsporne, postanowienie k. 20, skarga k. 19)

Decyzją z dnia 13 sierpnia 2013 r. Komisja Penitencjarna Aresztu Śledczego w L. po raz kolejny zdecydowała o przedłużeniu zakwalifikowania A. P. jako osadzonego wymagającego osadzenia w wyznaczonym oddziale lub celi aresztu śledczego lub zakładu karnego typu zamkniętego, w warunkach zapewniających wzmoczoną ochronę społeczeństwa i bezpieczeństwo aresztu lub zakładu. W dniu 11 września 2013 r. Komisja zdecydowała o podtrzymaniu swej decyzji. A. P. wniósł do Sądu Okręgowego w Lublinie skargę podnosząc, że decyzja Komisji narusza art. 94 kpk, art. 4 kkw i art. 3 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka. Sąd Okręgowy w Lublinie postanowieniem z dnia 30 września 2013 r. utrzymał w mocy zaskarżoną decyzję Komisji Penitencjarnej. W uzasadnieniu postanowienia Sąd stwierdził, że A. P. jest osobą bardzo zdemoralizowaną, w czasie pobytu w Areszcie Śledczym znęcał się nad innym osadzonym, dopuścił się poważnych naruszeń porządku i dyscypliny. Także w okresie poprzedzającym wydanie decyzji dopuścił się kolejnych przewinień, próbował wypchnąć oddziałowego z celi mieszkalnej, wyrwać kajdanki z kluczykiem, wyłamał oparcie łóżka, używał słów wulgarnych (bezsporne, postanowienie k. 48-49)

Pismem z dnia 24 września 2010 r. Okręgowy Inspektorat Służby Więziennej w L. odpowiadając na skargę A. P. z dnia 27 czerwca 2010 r. poinformował go, że został on wprawdzie zakwalifikowany do terapii w związku ze stwierdzonym uzależnieniem od środków psychotropowych i miał być przetransportowany do Zakładu Karnego w R., jednak z uwagi na decyzje komisji penitencjarnej o zakwalifikowaniu go do kategorii osadzonych stwarzających poważne zagrożenie dla bezpieczeństwa zakładu, został skreślony z listy oczekujących na terapię. Poinformowano też A. P., że z ustaleń postępowania wyjaśniającego wynika, że nie jest on zdolny do aktywności zespołowej, zagraża bezpieczeństwu współosadzonych, wobec czego nie ustalono terminu kolejnej terapii. (bezsporne, pismo k. 8)

Pismem z dnia 29 września 2010 r. Okręgowy Inspektorat Służby Więziennej w L. odpowiadając na skargę A. P. z dnia 27 czerwca 2010 r. skierowaną do Sądu poinformował go, że z uwagi na decyzje komisji penitencjarnej o zakwalifikowaniu go do kategorii osadzonych stwarzających poważne zagrożenie dla bezpieczeństwa zakładu, nie może brać udziału w kursach zawodowych. Poinformowano też A. P., że z ustaleń postępowania wyjaśniającego wynika, że nie jest on zdolny do aktywności zespołowej, zagraża bezpieczeństwu współosadzonych. (bezsporne, pismo k. 9)

Pismem z dnia 20 października 2010 r. Okręgowy Inspektorat Służby Więziennej w L. odpowiadając na skargi A. P. z dnia 9 i 11 sierpnia 2010 r. poinformował go, że kontrole, jakim był poddawany odbywały się zgodnie z obowiązującymi przepisami i nie stwierdzono, aby doszło do naruszenia praw osadzonego. (bezsporne, pismo k. 13)

Pismem z dnia 19 października 2010 r. Dyrektor Aresztu Śledczego w L. odpowiadając na skargę A. P. z dnia 11 sierpnia 2010 r. poinformował osadzonego, że kontrole, jakim był poddawany odbywały się zgodnie z obowiązującymi przepisami i nie stwierdzono, aby doszło do naruszenia praw osadzonego. (bezsporne, pismo k. 12)

Pismem z dnia 3 grudnia 2010 r. Okręgowy Inspektorat Służby Więziennej w L. odpowiadając na skargę A. P. z dnia 14 października 2010 r. poinformował go, że kontrole, jakim był poddawany odbywały się zgodnie z obowiązującymi przepisami i nie stwierdzono, aby doszło do naruszenia praw osadzonego. (bezsporne, pismo k. 10-11)

A. P. w czasie pobytu w Areszcie Śledczym w L. kilkakrotnie odmawiał udziału w programie resocjalizacyjnym. Sporadycznie korzysta z dostępnych zajęć kulturalno-oświatowych, nie jest zainteresowany uczestniczeniem w zajęciach organizowanych w świetlicy wspólnie z innymi osadzonymi. Nie wyraził zgody na odbywanie kary w systemie programowego oddziaływania. (notatka służbowa k. 82)

Powyższych ustaleń Sąd dokonał na podstawie powołanych dokumentów, których autentyczność nie była kwestionowana. Ustalony w sprawie stan faktyczny był bezsporny.

Na rozprawie w dniu 12 lutego 2014 r. Sąd oddalił wniosek dowodowy pozwanego o dopuszczenie dowodu z zeznań świadka T. S., bowiem dowód ten okazał się nieprzydatny dla rozstrzygnięcia. Przedstawione przez pozwanego

w odpowiedzi na pozew fakty i dowody były wystarczające do uznania, że niezależnie od treści zeznań świadka, powództwo jest niezasadne i winno być oddalone. Przesądziły o tym względy prawne, a nie ustalenia faktyczne, które mogły być przedmiotem zeznań, o czym będzie mowa niżej.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Powództwo wniesione przez A. P. nie zasługuje na uwzględnienie.

Powód jako źródło krzywdy, będące podstawą faktyczną powództwa wskazuje bezprawne zakwalifikowanie go jako osoby wymagającej osadzenia w wyznaczonym oddziale lub celi aresztu śledczego lub zakładu karnego typu zamkniętego, w warunkach zapewniających wzmoczoną ochronę społeczeństwa i bezpieczeństwo aresztu lub zakładu, co obie strony określiły jako uznanie go za osadzonego "niebezpiecznego". Takiej kwalifikacji dokonała Komisja Penitencjarna Zakładu Karnego w C. w dniu 14 września 2009 r., a następnie kolejne decyzje tej samej treści wydawała Komisja Penitencjarna Aresztu Śledczego w L.. Powód jako krzywdę wskazuje ograniczenia w życiu codziennym, które są następstwem podjętych decyzji Komisji, jednak dla obu stron jest oczywiste, że źródłem szkody niemajątkowej są same decyzje. Pozwany zasadnie podnosi, że powód jako podstawę roszczenia wskazał tylko dwie decyzje Komisji Penitencjarnej Aresztu Śledczego w L. tj. decyzję z dnia 28 listopada 2012 r., utrzymaną w mocy postanowieniem Sądu z dnia 22 stycznia 2013 r. oraz decyzję z dnia 13 sierpnia 2013 r. utrzymaną w mocy postanowieniem z dnia 30 września 2013 r. Z uwagi jednak na twierdzenia pozwu dotyczące niewłaściwego traktowania powoda w czasie pobytu w Areszcie Śledczym również w okresie poprzedzającym 28 listopada 2012 r. odnieść należy się także do tego czasu.

W tym kontekście w pierwszej kolejności stwierdzić należy, że zasadny jest podniesiony przez pozwanego zarzut przedawnienia roszczeń powoda za okres sprzed 7 sierpnia 2010 r. z uwagi na upływ 3 lat od dnia dowiedzenia się o szkodzie i osobie sprawcy. Przedawnieniu podlegają roszczenia o charakterze majątkowym dotyczące zdarzeń sprzed ponad trzech lat do dnia wniesienia powództwa - art. 442¹ § 1 kc. Zatem roszczenia dotyczące okresu do 7 sierpnia 2010 r. są przedawnione, skoro pozew wpłynął do Sądu w dniu 7 sierpnia 2013 r., co zgodnie z art. 123 § 1 pkt 1 kc skutkowało przerwaniem biegu przedawnienia. Nie ma podstaw do uznania zarzutu przedawnienia zgłoszonego przez pozwanego za nadużycie prawa podmiotowego, gdyż nie istniały żadne przeszkody co do wcześniejszego zgłoszenia przez powoda roszczeń objętych pozwem.

Przystępując do rozważań merytorycznych należało rozważyć jako podstawę prawną powództwa wniesionego przez A. P. art. 417 § 1 kc, ale także art. 417¹ § 2 kc.

Zgodnie z drugim ze wskazanych przepisów, skoro źródłem szkody powoda są decyzje, warunkiem skutecznego dochodzenia naprawienia szkody jest uprzednie stwierdzenie we właściwym postępowaniu niezgodności z prawem tych decyzji. Powód nie tylko nie przedstawił wymaganego powołanym przepisem prejudykatu, ale nawet nie twierdził, że doszło do stwierdzenia niezgodności z prawem decyzji o zakwalifikowaniu go jako osadzonego "niebezpiecznego". Pozwany zasadnie wskazał, że każda z decyzji Komisji mogła być zaskarżona do Sądu, a decyzje na które powód się powołał zostały przez niego zaskarżone i nie zostały uznane za niezgodne z prawem. Nie została też uznana za niezgodną z prawem żadna inna decyzja Komisji kwalifikująca powoda do wskazanej kategorii osadzonych i jest to wystarczający argument do oddalenia powództwa.

Niezależnie od powyższego Sąd zauważył, że wskazane jako podstawa faktyczna powództwa decyzje Komisji Penitencjarnej nie mogą być uznane za niezgodne z prawem, bowiem były one oparte na wskazanych w ich treści przepisach prawa i były uzasadnione wyjątkowymi okolicznościami dotyczącymi osoby powoda i jego zachowania.

W świetle art. 417 kc za szkodę wyrządzoną przez niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie przy wykonywaniu władzy publicznej ponosi odpowiedzialność Skarb Państwa lub jednostka samorządu terytorialnego lub inna osoba prawna wykonująca tę władzę z mocy prawa.

Dla powstania odpowiedzialności cywilnej przewidzianej w cytowanym przepisie muszą łącznie zostać spełnione następujące przesłanki:

- powstanie szkody przy wykonywaniu władzy publicznej;
- bezprawność działania lub zaniechania;
- adekwatny (normalny) związek przyczynowy pomiędzy działaniem lub zaniechaniem a wyrządzoną szkodą.

Należy przypomnieć, że władza publiczna to każdy, kto w imieniu państwa ma prawo oczekiwać posłuszeństwa innych podmiotów w pewnym zakresie (a oczekiwanie to jest zabezpieczone ewentualnym przymusem państwowym) i działający w formach przewidzianych prawem (P. Granecki, Odpowiedzialność cywilna Skarbu Państwa za szkodę wyrządzoną działaniem swojego funkcjonariusza (wybrane zagadnienia), "Palestra" 2000, nr 11-12, s. 19; P. Dzienis, Podstawy prawne odpowiedzialności cywilnej za szkody wyrządzone przy wykonywaniu niewładczych zadań publicznych, "Samorząd Terytorialny" 2003, nr 4, s. 42). Należy też pamiętać, że wykonywanie funkcji władzy publicznej łączy się z reguły z możliwością władczego kształtowania sytuacji jednostki w ramach wykonywania obowiązków służbowych. (por. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 4 grudnia 2001r.). Funkcjonariuszem publicznym jest natomiast osoba fizyczna, która działa na rzecz Skarbu Państwa, jednostek samorządu terytorialnego lub innych osób prawnych wykonujących władzę publiczną.

Przesłanka odpowiedzialności Skarbu Państwa w postaci bezprawnego działania nie została wprawdzie wyraźnie wymieniona w art. 417 k.c., jednakże została zrekonstruowana na podstawie przepisów o odpowiedzialności Skarbu Państwa. Dodać należy, iż po wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 4 grudnia 2001 w sprawie SK 18/00 (OTK 2001/8/256 DZU Nr 145p 1638) nie budzi wątpliwości fakt, iż przesłankę odpowiedzialności Skarbu Państwa stanowi bezprawność, nie zaś zawinienie.

Tak więc decydujące znaczenie dla określenia zakresu odpowiedzialności Skarbu Państwa za szkody wyrządzone przez funkcjonariusza państwowego przy wykonywaniu powierzonych czynności ma ustalenie, czy szkodę wyrządzono działaniem niezgodnym z prawem. Jest to wymaganie konieczne, ale zarazem wystarczające w tym sensie, że nie ma znaczenia, czy działania te były subiektywnie zawinione. Eliminacja winy funkcjonariusza oznacza, że dla przypisania odpowiedzialności Skarbu Państwa wystarczy wykazanie bezprawności rozumianej, jako działanie obiektywnie niezgodne z prawem.

Powód wskazał jako podstawę prawną powództwa art. 3 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności. Nie ulega wątpliwości, że działanie lub zaniechanie funkcjonariusza sprzeczne z Konwencją byłoby bezprawne, powód jednak nie wykazał, że doszło w jego przypadku do naruszenia Konwencji, zaś co innego wynika z dowodów przedstawionych przez pozwanego. Zgodnie z treścią tego przepisu nikt nie może być poddany torturom ani nieludzkiemu lub poniżającemu traktowaniu albo karaniu.

W świetle orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka dokonując oceny, czy kara lub traktowanie jest "poniżające" w rozumieniu art. 3 Konwencji, należy wziąć pod uwagę, czy w zamierzeniu ma poniżyć i upokorzyć daną osobę oraz czy, w odniesieniu do następstw, wywarło negatywny wpływ na jej osobowość w sposób sprzeczny z art. 3 (por. wyrok ETPC z 19 kwietnia 2001r., Peers v. Grecja, nr 28524/95). Sposób traktowania, by znaleźć się w zakresie regulacji art. 3 Konwencji, musi osiągnąć pewien minimalny poziom dolegliwości. Ocena tego minimum jest relatywna; zależy od wszystkich okoliczności sprawy, takich jak długość trwania traktowania, następstwa psychiczne i fizyczne oraz, w niektórych przypadkach, płeć, wiek, stan zdrowia ofiary (por. wyrok ETPC z 6 kwietnia 2000r., Labita v. Włochy, nr 26772/95). Mając na uwadze poczynione powyżej rozważania i ustalenia faktyczne w niniejszej sprawie należy uznać, że art. 3 ani żaden inny przepis Konwencji nie został względem powoda naruszony.

Powód nie ma przy tym racji odwołując się do wyroku ETPCz z dnia 17 kwietnia 2012 r. w sprawie P. przeciwko Polsce w tym sensie, że zakłada, że każda decyzja prowadząca do długotrwałego traktowania osadzonego jako "niebezpiecznego" stanowi naruszenie Konwencji, a tym samym bezprawne działanie funkcjonariuszy. Do takiego

wniosku nie prowadzi treść wyroku. Przeciwnie w wyroku z dnia 17 kwietnia 2012 r. ETPCz stwierdził wprost: "(...) nie można powiedzieć, że przetrzymywanie w zakładzie karnym z podwyższonym stopniem bezpieczeństwa, czy to w areszcie, czy w następstwie skazania, samo w sobie stanowi zarzut naruszenia art. 3 Konwencji. Względy utrzymania bezpieczeństwa publicznego mogą skłaniać państwa do wprowadzenia reżimów więziennych z podwyższonym bezpieczeństwem dla szczególnych kategorii więźniów i rzeczywiście w wielu Państwach Stronach Konwencji w stosunku do niebezpiecznych więźniów stosuje się surowsze zasady bezpieczeństwa. (...) te specjalne reżimy więzienne nie są per se niezgodne z art. 3 Konwencji.". Podstawą korzystnego dla skarżącego wyroku było uznanie przez ETPCz, że negatywne konsekwencje nałożonych na skarżącego środków były zbyt poważne w stosunku do tej konkretnie osoby. Trybunał zauważył, że skarżący został oskarżony i skazany za handel narkotykami, pranie brudnych pieniędzy i oszustwo kredytowe, a także działanie w zorganizowanej grupie przestępczej, nigdy nie został skazany za przestępstwo z użyciem siły. Zauważyć przy tym należy, że pomimo braku zarzutów związanych z popełnieniem przestępstwa z użyciem przemocy Trybunał uznał, że pierwotne zakwalifikowanie skarżącego P. do kategorii "N" i poddanie go zaostrzonym rygorom było uzasadnione. Trybunał nie zgodził się z tym, że "stałe, rutynowe, niewybiórcze stosowanie pełnego zakresu środków, które władze musiały stosować w reżimie "N" przez okres dwóch lat i dziewięciu miesięcy było konieczne dla zapewnienia bezpieczeństwa zakładu karnego".

Należy w tym miejscu podkreślić, że skarżący P. według ustaleń Trybunału: "oprócz poważnych zarzutów przeciwko niemu, najwyraźniej nie wskazywał zachowań destrukcyjnych, gwałtownych, niebezpiecznych z innych powodów w czasie pobytu w areszcie śledczym". Z tego też między innymi względu uznano, że czas trwania i uciążliwość podjętych środków przekroczyły wymogi uzasadnione względami bezpieczeństwa zakładu karnego i nie były one w całości konieczne dla osiągnięcia zgodnego z prawem celu do którego dążyły władze. Powód tymczasem w dacie złożenia pierwszego wniosku do komisji penitencjarnej, a więc w dniu 14 września 2009 r. winien odbyć ponad 18 lat kary pozbawienia wolności za przestępstwa z użyciem przemocy, w tym usiłowanie zabójstwa. Został w czasie odbywania kary skazany za stosowanie przemocy w stosunku do innego osadzonego i znęcanie się nad nim. Dopuścił się wielu aktów przemocy w trakcie pobytu w Zakładzie Karnym, w tym także w stosunku do funkcjonariuszy SW. Opis zachowań i osobowości powoda zawarty we wniosku na k. 63 uzasadnia stwierdzenie, że zaliczenie go do kategorii osadzonych "niebezpiecznych" było nie tylko celowe, ale konieczne. Okoliczności te, przy stwierdzeniu braku poprawy zachowania osadzonego, jego postawy względem funkcjonariuszy i współosadzonych, a nadto przy uwzględnieniu, że doszło w okresie pobytu w Areszcie Śledczym w L. do dalszych poważnych naruszeń porządku przez powoda, uzasadniają stwierdzenie, że także decyzje o przedłużeniu zastosowania środków bezpieczeństwa względem powoda były uzasadnione.

Brak dowodu na powstanie szkody na osobie nie pozwalał na rozważenie zasadności roszczenia powoda na podstawie art. 417² kc.

Z tych względów Sąd oddalił powództwo.

Rozstrzygnięcie o kosztach procesu uzasadnia treść art. 102 kpc w świetle, którego w wypadkach szczególnie uzasadnionych Sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami. Powód nie posiada żadnego majątku, był zwolniony od kosztów sądowych w całości. Z tego też powodu obciążanie go kosztami procesu strony pozwanej nie jest uzasadnione.

Mając powyższe na uwadze i na podstawie powołanych przepisów Sąd Okręgowy orzekł, jak w sentencji wyroku.